

Sygn. akt I ACa 78/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SA Danuta Jezierska (spr.) SA Mirosława Gołuńska
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki komandytowej w S.

przeciwko E. B. (1), K. D. (1) i (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 5 listopada 2013 r., sygn. akt VIII GC 322/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. tylko o tyle, że zasądzone w nim od tego pozwanego świadczenie w kwocie 100.642,49 zł należne jest z odsetkami:

- od kwoty 13.859,49 zł od dnia 8 lipca 2012 roku,

- od kwoty 86.783 zł od dnia 5 listopada 2013 roku;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.174 (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt cztery) złote tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Danuta Jezierska Artur Kowalewski Mirosława Gołuńska

Sygn. akt I ACa 78/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanych E. B. (1) i K. D. (1) solidarnie oraz od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda (...) spółki komandytowej w S. kwotę 100.642,49 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku do pozwanych E. B. i (...) Spółki Akcyjnej w W. od dnia 8 lipca 2012 r., zaś w stosunku do K. D. (1) od dnia 4 stycznia 2013 r., z zastrzeżeniem że zapłata przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia pozostałych, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, orzekł o kosztach procesu oraz wyrokowi w punktach I i III nadał rygor natychmiastowej wykonalności w stosunku do pozwanej K. D. (1), co do której wydany wyrok był wyrokiem zaocznym.

Sąd Okręgowy ustalił, że 2 listopada 2010 roku pozwany E. B. (1) zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. umowę o roboty budowlane, której przedmiotem była wymiana kabli SN w W. i Ś. oraz w RD M. oraz dostawa niezbędnych materiałów i dokumentacji powykonawczej.

W umowie postanowiono, że wykonawca ponosi pełną odpowiedzialność za roboty wykonane przez podwykonawców oraz za wszelkie szkody przez nich wyrządzone zarówno zamawiającemu jak i osobom trzecim. W wykonaniu powyższej umowy E. B. (1) zawarł z K. D. (1) umowę o podwykonawstwo. Zakres prac zleconych K. D. (1) obejmował wykonanie przewiertów w twardym terenie - pod płytą lotniska. W czasie wykonywania prac K. D. (1) działała pod nadzorem E. B. (1). W dniu 16 stycznia 2011 r. podczas wykonywania prac ziemnych przez przedsiębiorstwo (...) doszło do uszkodzenia kabla stanowiącego element infrastruktury technicznej (...). Uszkodzenie wystąpiło w miejscu krzyżowania się tego kabla i kabla układanego w ramach robót wykonywanych przez E. B.. Bezpośrednią przyczyną uszkodzenia było uszkodzenie izolacji kabli przez grot urządzenia pneumatycznego służącego do drążenia otworów w ziemi i wyciągania rur. Powstałe uszkodzenie związane z położeniem kabla 15 kV własności (...) S.A. Miało wpływ na odcięcie produkcji energii elektrycznej przez wiatraki numer (...). Uszkodzonym kablem wyprodukowana energia była przesyłana do (...). Pozostała część wiatraków mogła pracować bez przeszkód. Uszkodzenie nie zostało spostrzeżone przez pracowników wykonujących przecisk. Urządzenia ulokowane w (...) (głównym punkcie zasilania – miejscu, w którym włączano energię produkowaną przez elektrownię powoda do sieci eksploatowanej przez (...)) w K. wykazały wadliwe działanie linii przesyłowej z farmy wiatrowe i w dniu 16 stycznia 2011 r. doszło do odłączenia elektrowni od sieci przesyłowej (...). W celu ustalenia przyczyny wstrzymania pracy elektrowni wiatrowej przeprowadzono najpierw czynności diagnostyczne w (...) K.. Czynności te nie dały rezultatu. W związku z tym powódka w dniu 17 stycznia 2011 r. zleciła (...) S.A. w P. lokalizację uszkodzenia kabla.

Przy użyciu wozu zlokalizowano miejsce uszkodzenia. Jednocześnie w trakcie czynności związanych z poszukiwaniem uszkodzenia doszło do zniszczenia dalszych fragmentów instalacji. Z tytułu wykonanej usługi (...) wystawiła na rzecz powódki fakturę na kwotę 8.443,16 zł. (...) spółce jawnej za lokalizację uszkodzeń sieci 30 kV (...) oraz sprawdzenie izolacji kabli 30 kV na tej farmie. wystawiła powódce fakturę na kwotę 5.781 zł. E. B. (1) nie dysponował urządzeniami za pomocą których można było zlokalizować uszkodzenie. Po wykonaniu pomiarów zaszła potrzeba wykonania wykopów, które wykonali parownicy pozwanego E. B. (1).

Na skutek uszkodzenia kabla doszło do wstrzymania produkcji energii elektrycznej w pięciu elektrowniach wiatrowych o numerach (...). Pozwany uszkodził kabel trzyżyłowy w jednym miejscu (3 fazowy). W sumie na (...) doszło do uszkodzeń dziewięciu żył w czterech miejscach. Uszkodzenie przypisywane pozwanemu obejmuje jedno miejsce i trzy z dziewięciu linii (żył kabla). O powstaniu uszkodzeń E. B. (1) dowiedział się od powoda. Naprawę uszkodzonych kabli wykonał E. B. (1) na podstawie odrębnej umowy ustnej z powodem. Z tego tytułu wystawił na rzecz powódki fakturę opiewającą na kwotę 14.746,09 zł. Pozwany otrzymał należność z tytułu wykonanych prac. Naprawa zajęła trzy doby. Po tym czasie farma nie została jednak uruchomiona, gdyż wystąpiły także inne uszkodzenia, które wymagały usunięcia przed przyłączeniem farmy do sieci (nie objęte niniejszym sporem). Z tego tytułu wystawił na rzecz powódki fakturę na kwotę 17.740,23 zł.

E. B. (1) posiadał w okresie od 24 czerwca 2010 r. do 23 czerwca 2011 r. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą w podstawowym zakresie w (...) S.A. w W.. Suma gwarancyjna

za wszystkie wypadki ubezpieczeniowe wynosiła 500.000 zł, a za jeden wypadek ubezpieczeniowy – 250.000 zł. Po powstaniu szkody E. B. (1) zgłosił swojemu ubezpieczycielowi – pozwanemu (...) S.A. zajście zdarzenia wywołującego odpowiedzialność odszkodowawczą. W protokole pozwany wskazał, że prace prowadziło przedsiębiorstwo (...) i że w czasie wprowadzenia metalowego pilota G. doszło do uszkodzenia kabla SN. Wskazano, że miejsce wykonania przecisku zostało prawidłowo rozeznane.

Powódka sprzedaje świadectwa pochodzenia za 1 MW/h wyprodukowanej energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych kwotę 131,75 zł. W dniu (...) maja 2011 r. powódka wystawiła na rzecz (...) S.A. w P. z tytułu sprzedaży świadectw pochodzenia fakturę na łączną kwotę 1.138.239,09 zł. W dniu 30 lipca 2009 r. powódka zawarła z (...) S.A. w P. umowę sprzedaży energii elektrycznej, której przedmiotem była sprzedaż energii wprowadzonej do sieci elektroenergetycznej (...) dokonywana przez wytwórcę na rzecz odbiorcy. Na mocy tej umowy powódka zobowiązała się do sprzedaży energii w miejscu dostarczenia zgodnie z postanowieniami umowy. Rozliczenia stron z tego tytułu miały być dokonywane według wzoru opracowanego w umowie. W styczniu 2011 r. powódka za 1 MW/h wyprodukowanej w parku wiatrowym otrzymywała 197,21 zł. W tej cenie energię elektryczną zakupywała od powódki (...) S.A. w P.. W styczniu powódka sprzedawała tej spółce energię elektryczną na łączną kwotę 640.679,64 zł.

Pismem z dnia 19 kwietnia 2011 roku powódka zwróciła się do ubezpieczyciela (...) S.A. o wypłatę odszkodowania w kwocie 82.406,21 zł, wskazując, że szkoda została wyrządzona przez przedsiębiorstwo (...), a polegała na przerwaniu, wskutek wykonywania prac ziemnych linii kablowej na farmie wiatrowej Ś.. Na żadaną kwotę składają się koszty naprawy przerwanej linii oraz koszty przestoju 5 z 16 turbin. W dniu 6 maja 2011 r. (...) S.A. zawiadomił powódkę o przyznaniu odszkodowania w kwocie 4741,39 zł. W piśmie tym wskazał, że kwota ta stanowi refundację 1/3 kosztów wynikających z faktury VAT nr (...) i faktury VAT nr (...). Nadto wskazał, że koszty wynikające z faktury VAT nr (...) wymagają dodatkowych wyjaśnień, ponieważ zgodnie z oświadczeniem, ubezpieczonego przerwana linia została przez niego naprawiona. Co do pozostałych roszczeń w kwocie 63.805,33 zł, to nie zostały one w żaden sposób udokumentowane. Pismem z dnia 17 maja 2011 r. powódka złożyła do (...) S.A. odwołanie od zawiadomienia (...) S. z dnia 6 maja 2011 r. Wskazała, że precyzuje wysokość szkody na łączną kwotę 86.255,62 zł, a wobec wypłaty kwoty 4.741,39 zł wnosi o wypłatę brakującej części odszkodowania w kwocie 81.514,23 zł. W uzasadnieniu pisma wskazała sposób wyliczenia kosztów naprawy oraz wysokości utraconych korzyści. Pismem z dnia 1 czerwca 2011 r. osoba upoważniona do działania w imieniu (...) S.A. zwróciła się do powódki o dostarczenie wymienionych w piśmie dokumentów w celu udokumentowania roszczenia. W odpowiedzi na powyższe powódka zwróciła się o precyzyjne wskazanie na potwierdzenie, jakich okoliczności ubezpieczyciel żąda dokumentów oraz o podanie jakich okoliczności nie dokumentują przesłane faktury VAT oraz dane produkcyjne. Pismem z dnia 21 czerwca 2011 roku osoba upoważniona w imieniu (...) S.A. poinformowała powódkę, że dokumenty, których domagała się w piśmie z dnia 1 czerwca 2011 roku są niezbędne w celu potwierdzenia okoliczności. W czerwcu 2011 r. M. O. opracował „Analizę uszkodzeń w (...), w której wskazał mechanizm powstania uszkodzeń i ich przyczyny, jak również częściowo przebieg czynności zmierzających do lokalizacji uszkodzeń i prób naprawienia uszkodzeń. Pismem z dnia 21 września 2011 r. powódka wezwała pozwanego E. B. (1) do zapłaty kwoty 81.514,23 zł, wskazując sposób wyliczenia szkody. Takie samo wezwanie powódka skierowała do (...) S.A. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, pismem z dnia 28 września 2011 r. pozwany E. B. (1) wskazał, że dopełnił wszelkich obciążających go obowiązków i wskazał, że po to zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, żeby w przypadku wystąpienia szkody, wypłata odszkodowania obciążała zakład. Pismem z tej samej daty pozwany zwrócił się do (...) o wyjaśnienie przyczyn zwłoki w wypłacie odszkodowania na rzecz powódki. W odpowiedzi na powyższe pismo, pismem z dnia 11 października 2011 r. (...) S.A. poinformowało E. B. (1), że jego pismo nie wnosi nic nowego do sprawy. Według (...) pozwany E. B. (1) odpowiada jedynie za mechaniczne uszkodzenie 1 fazy kabla średniego napięcia co spowodowało zwarcie w systemie i z tego tytułu wypłacono odszkodowanie w kwocie 4.741,39 zł. W październiku 2011 r. D. R. działająca w imieniu (...) w związku z realizacją zlecenia na weryfikację roszczeń z tytułu utraconych korzyści zwróciła się do powódki o przesłanie niezbędnych dokumentów mających dokumentować min. posiadanie przez nią koncesji na wytwarzanie i obrót energią elektryczną, jak również o przesłanie umowy sprzedaży energii elektrycznej i umowy sprzedaży praw majątkowych, faktury sprzedaży, świadectwa pochodzenia itd. Pismem z dnia 26 czerwca 2012 r. powódka ponownie wezwała pozwanego E. B. (1) do zapłaty, wskazując, że tytułem odszkodowania należna jej suma wynosi 125.001,38

zł. W piśmie tym wskazała, że łączna wysokość straty w produkcji energii elektrycznej w farmie wiatrowej wynosi 106.400,50 zł, zaś koszty naprawy przerwanej linii wyniosły łącznie 18.600,88 zł.

Pismem z dnia 3 lipca 2012 r. pozwany E. B. (1) w odpowiedzi na ostateczne wezwanie do zapłaty wskazał, że nie poczuwa się do konieczności zapłaty kwoty 125.001,38 zł. Ponadto wskazał, że wysokość podawanej przez powódkę szkody ulegała zmianie i że zwraca się o wyjaśnienie przyczyn powstania tej różnicy. Pismem z tej samej daty pozwany zwrócił się do (...) S.A. o zajęcie stanowiska w sprawie, wskazując, że powódka domaga się zapłaty od niego. Pismem z dnia 23 lipca 2012 r. pozwany (...) S.A. poinformował powoda, że zajął już stanowisko w sprawie i nie ulega ono zmianie.

Średnia godzinowa wielkości produkcji 1 wiatraka w okresie od 1 stycznia 2011 r. od godziny 0.00 do 16 stycznia 2011 roku do godziny 13.20 wynosiła w farmie(...) jednostek. W okresie od 1 do 31 stycznia 2011 roku farma wprowadziła do sieci (...). Wielkość korzyści utraconych przez powódkę na skutek wstrzymania produkcji energii elektrycznej w związku z uszkodzeniem kabla zasilającego w zakresie dotyczącym turbin (...),10,...),(...) i (...) w okresie od 16 stycznia 2011 r. od godziny 14.30 do 22 stycznia 2011 r. do godziny 14.30 tj. przez okres sześciu dni na prowadzonej przez powódkę w farmie wiatrowej Ś. stanowi kwota 86.782,92 zł.

Szkoda dochodzona pozwem nie została pokryta przez innego ubezpieczyciela.

Sąd Okręgowy mając na uwadze takie ustalenia uznał żądania powódki za zasadne, w zakresie kwoty zasądzonej w punkcie I wyroku. Jako podstawę prawną żądań pozwu w stosunku do pozwanego E. B. wskazał normę art. 415 k.c. w zw. z art. 361 k.c., a w stosunku do pozwanej - art. 435 k.c. Podkreślił, że solidarność bierna pozwanych wynika z art. 441 §1 k.c. Pozwany (...) SA jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej pozwanego B. za szkody wyrządzone w ramach prowadzonej przezeń działalności gospodarczej ponosił zaś, zdaniem Sądu - w granicach odpowiedzialności ubezpieczonego i na podstawie art. 822 § 4 k.c. wskazując, że odpowiedzialność ubezpieczyciela i ubezpieczonego jest odpowiedzialnością opartą o zasadę in solidum, co oznacza, że zapłata przez jednego z dłużników zwalnia drugiego z obowiązku świadczenia wobec wierzyciela.

Zdaniem Sądu bezspornym było, iż doszło do uszkodzenia kabla łączącego opisane w pozwie siłownie wiatrowe z resztą infrastruktury elektrowni i przyczyną uszkodzenia było wykonywanie prac przy użyciu wysoce specjalistycznej maszyny, służącej do wykonywania tzw. przewiertów (przecisków) sterowanych, maszyna ta była eksploatowana przez K. D. w ramach jej przedsiębiorstwa. Sąd podkreślił, że pozwem nie były objęte dalsze skutki wywołane awarią w kolejnych siedmiu punktach linii kablowych i niemożnością wznowienia pracy elektrowni wiatrowej po usunięciu uszkodzonego przez pozwanego fragmentu kabla i zastąpieniu go innym przewodem.

Bezpośrednią odpowiedzialność za organizację prac na placu budowy ponosi zgodnie z przepisami prawa budowanego kierownik budowy, który ma uprawnienia do wydania wiążących poleceń również podwykonawcom i ich pracownikom oraz obowiązek wstrzymywania robót w przypadku stwierdzenia zagrożenia. Wobec tego zaniechanie dostosowania przebiegu prac do wiadomej możliwości kolizji obciąża niewątpliwie pozwanego E. B., który z jednej strony w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa był generalnym wykonawcą robót i odpowiada za działania osób wykonujących roboty pod jego kierownictwem (art. 430 k.c.), z drugiej zaś – osobiście sprawował funkcję kierownika robót.

Nie może stanowić okoliczności wyłączającej odpowiedzialność pozwanego E. B. fakt, że prace związane z przeciskiem powierzył podwykonawcy zajmującemu się procesjonalnie wykonywaniem robót tego rodzaju i nie ponosi winy w wyborze (art. 429 k.c.). Sąd wskazał, że prace podwykonawcy były wykonywane w ramach robót budowlanych a pracownicy pozwanej K. D. działali pod bezpośrednim kierownictwem kierownika budowy (zastępowanego w trakcie prac powodujących szkodę przez kierownika robót) i byli zobowiązani do przestrzegania jego wskazówek.

Natomiast przedmiotem działania przedsiębiorstwa K. D. była eksploatacja wyspecjalizowanych urządzeń (maszyn napędzanych energią elementarną) do wykonywania przecisków (przewiertów) i układania instalacji w podłożu bez dokonywania wykopów. Działalność ta uzależniona była od wykorzystania energii elementarnej. Co uzasadniało zastosowanie art. 435 k.c. Pozwana nie wykazała przy tym przesłanek eskalujących. Odnosząc się do kwestii

odpowiedzialności (...) SA Sąd podkreślił, że łączyła go umowa ubezpieczenia z E. B. i pozwany ten nie wykazał żadnych okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność za szkodę objętą sporem w niniejszej sprawie ze względu na treść umowy ubezpieczenia. Z tej przyczyny na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 822 §4 k.c. uznać należało za przysługujące powodowi co do zasady roszczenie przeciwko ubezpieczycielowi o naprawienie szkody.

Sąd przyjął, że koszt poszukiwania miejsca przy uwzględnieniu skomplikowania instalacji elektrowni wiatrowej przebiegu pod ziemią przewodów o dużej długości rozlokowanych na dużej powierzchni i związanej z tym konieczność zatrudnienia podmiotów posiadających wysoce wyspecjalizowane urządzenia był niezbędny dla usunięcia awarii. Wobec zasadniczych trudności w określeniu, jaka część kosztów globalnie poniesionych przez powoda z tego tytułu dotyczyła poszukiwania miejsca, za które odpowiadają pozwani, przyjęcie (stosownie do liczby miejsc w których doszło do stwierdzenia uszkodzenia przewodów), partycypacji pozwanych w 1/3 tych kosztów uznać należało za uzasadnione w świetle reguł słuszności i znajdujące podstawę w treści art. 322 k.p.c. Stąd z tego tytułu uwzględniono kwotę 3854,79 zł. Również dalszą część roszczenia o zwrot kosztów usuwania awarii w kwocie 14.746,09 zł - jako koszt netto zapłacony pozwanemu za prace związane z wymianą uszkodzonego przewodu a wykazana fakturą VAT, Sąd uznał za zasadną. Przyjął, że zarzut pozwanego (...) SA, że skoro sam współodpowiedzialny za szkodę usunął awarię, to powinien uczynić to bez wynagrodzenia i nie można umieszczać w pozycji odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zysku osoby odpowiedzialnej za wyrządzenie szkody, nie przystaje do realiów sprawy. Fakt, iż osoba której zlecono usunięcie awarii jest odpowiedzialna za szkodę nie zmienia kwalifikacji tego wydatku z perspektywy poszkodowanego, a może wpływać jedynie na kształtowanie się relacji między współodpowiedzialnymi w ramach roszczeń regresowych, czy też między ubezpieczycielem i ubezpieczonym w ramach relacji winiaków z umowy ubezpieczenia. Uznał też, że ten koszt w całości pozostaje w związku ze zdarzeniem rodzącym odpowiedzialność odszkodowawczą. Co do utraconych korzyści Sąd wskazał, że z materiału procesowego wynika, iż uszkodzony przewód został wymieniony przez E. B. w dniu 22.01.2011. Zatem nie budzi wątpliwości okres faktycznego przestoju turbin powodowany zdarzeniem, za które odpowiedzialność ponoszą pozwani i okres sześciu dni objętych żądaniem odszkodowawczym, był okresem niezbędnym dla właściwego zorganizowania czynności związanych z usuwaniem skutków zdarzenia objętego pozwem. W zakresie wysokości szkody za najbardziej miarodajny i uzasadniony sposób wyliczenia szkody Sąd uznał wskazany przez biegłego P. W. w jego opinii jako metoda 2. Sposób ten wyłącza skutki przyjęcia przez biegłego w wyliczeniu określonym jako wariant 3. niekorzystnych dla poszkodowanego (a nieznajdujących oparcia materiale procesowym w postaci szerszych danych statystycznych czy też specjalistycznej wiedzy z zakresu meteorologii) założeń (prawideł) w zakresie warunków wietrznych panujących w drugiej połowie każdego miesiąca. Z drugiej strony poprzez wykorzystanie szerszego, niż czyni to powód w pozwie spectrum danych (za dłuższy okres czasu) dotyczących produkcji energii w pięciu objętych sporem turbinach, czyni wyliczenie bardziej zobiektywizowanym i miarodajnym, niż obliczenie w oparciu o dane zawężone wyłącznie do okresu poprzedzającego uszkodzenie linii energetycznej. W rezultacie to właśnie wyliczenie wskazuje na najbardziej prawdopodobną w świetle materiału procesowego skalę utraconych korzyści. W rezultacie, zdaniem Sądu, należało uwzględnić jako wartość szkody w postaci utraconych korzyści kwotę 86.782,92zł.

Suma szkody z tytułów objętych pozwem wyniosła więc 105.383,80 zł (jako suma kwot 14.746,09 zł, 3854,79 i 86.782,92 zł). Ustalając wartość odszkodowania należało sumę tą pomniejszyć o kwotę bezspornie wypłaconą powodowi przez pozwanego (...) SA (4741,31 zł). Wartość szkody wynikającej ze zdarzeń objętych pozwem do której naprawienia pozostają zobowiązani pozwani, wynosi zatem 100.642,49 zł.

Sąd podkreślił, że w świetle materiału procesowego nie można uznać, by powód uzyskał od swojego ubezpieczyciela naprawienie szkody objętej sporem w niniejszej sprawie.

O odsetkach Sąd orzekł stosując normę art. 481 k.c. Wskazał, że świadczenie odszkodowawcze ma charakter tzw. bezterminowy (art. 451 k.c.), a zatem dłużnik popada w opóźnienie nie płacąc odszkodowania niezwłocznie po wezwaniu. W niniejszej sprawie powód żądał zapłaty odsetek od dnia 8 lipca 2012 r. Zdaniem Sądu żądanie to jest uzasadnione w stosunku pozwanego E. B. i (...)SA. Z dołączonej do akt korespondencji wynika, że osoby te były wzywane do zapłaty odszkodowania przed wniesieniem pozwu odwołując się do pism z dnia 29 czerwca 2012 r. w których wezwano do zapłaty odszkodowania w terminie 5 dni od daty doręczenia pism. Pismo do (...) doręczone

zostało w dniu 4 lipca 2012 r. zaś do pozwanego B. w dniu 29 czerwca 2012 r. zatem pozwany B. popadł w opóźnienie poczynawszy od dnia 5 lipca 2012 r. a (...) SA od 8 lipca 2012 r. i żądanie zgłoszone w pozwie jest uzasadnione w stosunku do obu podmiotów. Dopozwana K. D. nie była wzywana do zapłaty przed wniesieniem pozwu ani też w jego trakcie przed momentem doręczenia pism o dopozwaniu. Sąd uznał, że dopiero od tego momentu pozwana została wezwana do zapłaty i nie spełniając świadczenia niezwłocznie popadła w opóźnienie. Doręczenie nastąpiło w dniu 20 grudnia 2012 r. (k. 241). Przyjmując, że niezwłoczne spełnienie świadczenia wymagało podjęcia czynności organizacyjnych i uwzględniając okres świąteczny – noworoczny, uznać należało że w zwykłym toku czynności pozwana powinna spełnić świadczenie najpóźniej do dnia 3 stycznia 2013 r., a więc popadła w opóźnienie poczynawszy od 4 stycznia 2013. Od tej też daty zasądzone świadczenie odsetkowe w stosunku do tej pozwanej.

Z uwagi na zachodzącą między pozwanymi E. B. i K. D. więź solidarną oraz odpowiedzialność in solidum między pozwanym E. B. a (...) SA, wskazano w sposób wyłączający wątpliwości interpretacyjne na etapie ewentualnego postępowania egzekucyjnego, że zapłata należności przez któregokolwiek z pozwanych zwolni z długu pozostałych do wartości spełnionego świadczenia.

Ponieważ pozwana K. D. nie wdała się w spór i nie uczestniczyła w kolejnych rozprawach, Sąd w stosunku do niej orzekł wyrokiem zaocznym i z urzędu był zobligowany do nadania wyrokowi w części dotyczącej tej pozwanej rygoru natychmiastowej wykonalności.

O kosztach procesu Sąd orzekł stosując normę art. 98 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c.

Z rozstrzygnięciem w zakresie punktu I wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 listopada 2013 r. – wyłącznie w zakresie ustalenia daty początkowej dotyczącej naliczenia odsetek ustawowych na dzień 8 lipca 2012 r., nie zgodził się pozwany (...) S.A. w W..

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że w sytuacji, w której powód odmawiał pozwanemu (...) S.A. przedstawienia dokumentów koniecznych do oceny zasadności roszczenia oraz wyliczenia wysokości szkody, wówczas powodowi należą się odsetki ustawowe za czas, w którym powód wezwał pozwanego do zapłaty i powyższe uchybienie stanowi zarazem w stanie faktycznym sprawy naruszenie treści przepisu art. 481 k.p.c. oraz naruszenie obowiązku współdziałania wierzyciela z dłużnikiem wyartykułowanego w treści przepisu art. 354 § 2, w zw. z § 1 tego artykułu.

Z tego względu pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa także w zakresie żądania o zasądzenie odsetek ustawowych za okres od 8 lipca 2012 r. do dnia 4 listopada 2013 r. oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie celem dokonania zwrotu sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego wskazując, że działania pozwanego w trakcie likwidacji szkody zmierzały nie do ustalenia należnego powodowi odszkodowania, lecz w istocie do odsunięcia w czasie wypłaty odszkodowania w pełnej wysokości, gdyż żądane dokumenty były zbędne do dokonania likwidacji szkody.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej w zakresie wymagalności odsetek ustawowych od kwoty 100.642,49 zł w znacznej części okazała się zasadna. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji poczynione w sprawie w tym zakresie i przyjmuje je jako własne. Błędnie jednak uznał ten Sąd, że na podstawie tych ustaleń, jako datę opóźnienia pozwanego (...) S.A. z zapłatą kwoty 86.783 zł dochodzonej przez stronę powodową z tytułu utraconych korzyści, należy przyjąć dzień 8 lipca 2012 r. W istocie powód wzywał (...) S.A. do zapłaty odszkodowania przed wniesieniem pozwu, w tym pismem z 26 czerwca 2012 r., umknęło jednak uwadze Sądu, że w piśmie tym strona powodowa w sposób istotny rozszerzyła swoje żądanie co do należnego jej odszkodowania z tytułu utraconych korzyści z kwoty 67.654,74 zł (pisma z 17.05.2011 r. i 21.09.2011 r.) do kwoty 106.400,50 zł – nie tylko bez przedstawienia nowych dowodów

uzasadniających wzrost należnego odszkodowania, ale nawet bez jakiegokolwiek wyliczenia tej kwoty. Umknęło też uwadze Sądu, że strona pozwana podjęła próbę likwidacji szkody w zakresie należnego powodowi odszkodowania z tytułu utraconych korzyści i w tym celu, po otrzymaniu wezwania do zapłaty kwoty 81.514,23 zł zwróciła się do powoda najpierw pismem z 6 maja 2011 r., a następnie pismami z 21 czerwca 2011 r. i 11 października 2011 r. o nadesłanie dodatkowej dokumentacji, której jednak strona powodowa temu pozwanemu nie przekazała. Pozwany zlecił też w czerwcu 2011 r. biegłemu M. O. analizę uszkodzeń w farnie wiatrowej Ś., celem dokonania likwidacji szkody, jednak biegły stwierdził, że wskutek braku przedstawienia przez powoda niezbędnych dokumentów, wyliczenie za jaki zakres szkód i w jakiej wysokości odpowiada apelujący, nie jest możliwe. Nie ulega bowiem w sprawie żadnej wątpliwości, co wynika z niekwestionowanych przez strony ustaleń faktycznych Sądu I instancji, iż pozwany (...) S.A. odpowiadał jedynie za uszkodzenie jednego kabla trzyżyłowego i wstrzymanie produkcji energii elektrycznej w elektrowniach wiatrowych o numerach (...), (...), (...) i (...), gdy w tym czasie doszło do uszkodzenia aż dziewięciu żył w czterech miejscach i wstrzymaniu uległa znacznie większa liczba elektrowni wiatrowych powoda. Nie ulega też wątpliwości, że powód dochodził odszkodowania również u innego ubezpieczyciela i dopiero na etapie postępowania sądowego wykazał, iż odszkodowanie dochodzone pozwem nie zostało pokryte przez tamtego ubezpieczyciela. Podkreślenia też wymaga fakt, że dokumenty pozwalające na wyliczenie szkody związanej z utraconymi przez powoda korzyściami a związanej z uszkodzeniem jednego kabla i wyłączeniem elektrowni wiatrowych o numerach (...), powód w istocie przedłożył dopiero na etapie postępowania sądowego, a część z nich dopiero na żądanie biegłego sądowego P. W. (2). Nawet ten biegły na etapie postępowania sądowego, dysponując pełną dokumentacją i zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków, nie był w stanie jednoznacznie wskazać, jakie faktycznie korzyści powód utracił i swoje wyliczenia przedstawił w trzech wariantach, z czego Sąd wybrał jeden z nich. Tym samym zgodzić się należy ze skarżącym, że wysokość szkody co do utraconych korzyści, została ustalona dopiero w dacie wyrokowania.

Te wszystkie okoliczności czynią zasadnym żądanie pozwanego (...) S.A. o zmianę wyroku, poprzez ustalenie należnych stronie powodowej odsetek od roszczenia o odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści od dnia wyrokowania, gdyż z przyczyn wskazanych wyżej, słusznym jest zarzut skarżącego, iż Sąd I instancji dopuścił się sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego uznając, że w sytuacji w której powód odmawiał temu pozwanemu przedstawienia dokumentów koniecznych do oceny zasadności roszczenia i wyliczenia wysokości szkody, odsetki ustawowe należą się mimo to od dnia wezwania do zapłaty. Słusznie też podnosi apelujący, że powyższe uchybienie stanowi zarazem w stanie faktycznym sprawy naruszenie treści przepisu art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 354 k.c., w zakresie obowiązku współdziałania wierzyciela z dłużnikiem. Powód na etapie likwidacji szkody przez pozwanego (...) S.A. nie przedłożył bowiem, mimo wezwania i dwukrotnej zmiany wysokości dochodzonego odszkodowania, niezbędnych do likwidacji szkody dokumentów, uniemożliwiając tym samym pozwanemu weryfikację należnego powodowi odszkodowania z tytułu utraconych korzyści.

Dalej idącą apelację pozwanego (...) S.A. uznać należało jednak za bezzasadną. Nie ulega bowiem wątpliwości, że już do wezwania do zapłaty z dnia 19 kwietnia 2011 r. a skierowanego do strony pozwanej, powód dołączył faktury uzasadniające żądanie zapłaty kwoty 18.600,88 zł. Pozwany po otrzymaniu tych faktur za zasadne uznał jednak tylko roszczenie do wysokości 4.143 zł, bezpodstawnie odmawiając wypłaty pozostałej kwoty. Ustalenie wysokości tego odszkodowania nie wymagało udokumentowania dodatkowymi dowodami, czy też posiłkowania się opinią biegłego. Pozwany był w stanie we własnym zakresie, na etapie likwidacji szkody, dokonać prawidłowej weryfikacji należnego odszkodowania z tytułu naprawy uszkodzenia jednego kabla oraz żądanej 1/3 kosztów testów sprawności linii, gdyż koszty te zostały wykazane fakturami. Na żadnym etapie postępowania likwidacyjnego powód swojego roszczenia co do tej kwoty nie rozszerzał. Stąd w tym zakresie, zarówno zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak i zarzut naruszenia treści przepisu art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 354 k.c., uznać należało za chybiony.

Z tych wszystkich przyczyn, w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w stosunku do pozwanego (...) S.A. o tyle, że przyjął, iż zasądzone w nim od tego pozwanego świadczenie w kwocie 100.642,49 zł jest należne z odsetkami: od kwoty 13.859,49 zł od dnia 8 lipca 2012 r., a od kwoty 86.783

zł od dnia 5 listopada 2013 r. W pozostałej części apelację pozwanego jako bezzasadną, zgodnie z art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił.

O kosztach postępowania odwoławczego (pkt III wyroku) orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., biorąc pod uwagę zakres zaskarżenia i przyjmując, że pozwany (...) S.A. wygrał apelację w 86%. Koszty skarżącego to kwota 1800 zł kosztów pełnomocnika oraz 872 zł opłaty od apelacji, a koszty powoda to kwota 1800 zł kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Danuta Jezierska Artur Kowalewski Mirosława Gołuńska